

Niedziela
Wigilia B. N.
1865

Kochano Mammuni

Jużli w jake, to w tej niedzieli pra-
gna do Mammuni napisać. Biedna,
smutna, wigilia. A do Mammuni
jakie smutne brda te swista
po przyjeździe na nowo do Poznania,
aż boli myśleć o Mamuni powrocie
do domu, kaideu pokój, kaideu
stół, kaideu stolek i księżka,
i pióro i wszystkie rzeczy Mamie
sprawi. Tu nie wesoło, dzisiaj
pierwsza rocznica śmierci Kiersey
Adamowej, niema ~~połtwa~~ rok od
śmierci Anny, ani dwóch
miesiący od śmierci Witolda. Tu
desperuje jak zawsze nie umie

nie zrobi dla tych co żyją,
 tylko rozpiera nad tymi których
 straciła. Raz desperuje nad nies-
 bezpieczeństwem Władzia, a drugi
 raz w najdrobniejszej rzeczy mu nie
 ustąpi. To samo z Jasien. Istotnie
 P^{ca} domu jech. P^{ca} Bonssat, ta jedna
 ma wola, i ona jedna ją przeprowadzi
 mnie i chęć. Jas' wygląda, jakby był
 pokonany i ^{nie}niekionym losem
 ludzkiem jest niedomieszczenie, i ^{je}je ^{to}to fa-
 talite niewarto wojować. Wygląda jakby
 się już był wsypstkiego na świecie wynekł,
 nieścis nie spodiewał, nie pragnął, nie
 przypuszczał. Całe dnię czyta w swoim
 pokoju i przegląda księżki dla mamy i
 Anusi. - Władzio nie zdrow, skwaszony,
 z nudzou, niechroney, nerwowy, ile trawi
 ile spi i ile wygląda. Manziua jak zwykle
 prawdziwe, ~~z~~ jedna chwila plaese, w drugie
 świecie. Zabornie S. J. czyhaja na nie, żeby
 je wciągnę do klaty, ciągnę, zapraszaja,
 w mawiają. A Manziua raz w sekreie przed P^{ca}
 pise do nich, drugi raz idzie do nich, a najgorsze
 pise w sekreie przed niemi do Tri, żeby je csem ^{pos-}
 deij zabrala, boie wytrzymać niemoie. P. D.

Nimam wyobrazenia czy moje
 listy mamu dotly lub nie. Pisalam
 trzy czy cztery razy i porcelany
 musze być wyprawione przez Grand
 vitse, inany nie dojdę na
 czas. Ale obawiam się że mamu
 te listy nie dotly, bo w liście do Tri
 w którym mama daje znać o
 wyprawieniu paerhi, o tym wymiały
 niema, kiedy dojdę, ani czy przez
 trybki, czy tiz przez wolny pociez
 wyprawione. Bandy was to niepokoi
 Wenta zaszywa się pojutrze,
 dam mamu obolo bo, to nie
 ile. Niektore bandy dobre. Dla Cisi nazwę
 niektore. P^{ca} G. D'Harcourt i dopiero co zamiesz
 ciska stana P^{ca} D'Harsonville. P^{ca} de Sillers,
 P^{ca} de St. Aulain, P^{ca} de la Rochefoucauld,
 De Pange, de Brantes, Jean D'Harcourt, Corradt,
 de Coralles, P^{ca} Scilla nie de Baumont.
 Stephanie Zacher. P^{ca} Bonnet, Paul de Salvandy,
 de Bétrisy. Trabeau de Beauvau. L^{ca} Colonna
 i t. d. i t. d. Wsypny liasz i ciessz się na
 porcelany, akropna bzdie dekonfi-
 tura jeżeli nie dojdę na czas.

